

TOMASZ BYLICA

ur. 1953; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Barbara Koterwas, AK

Życie pani Basi Koterwas w czasie wojny – działalność w AK i pomoc jeńcom

Pani Basia była niskiego wzrostu, z czego głównie to były nogi. Mimo to była osobą niesamowicie ruchliwą i energiczną. Z resztą ten garb, niski wzrost i młody wygląd pomogły jej w czasie wojny. Spory czas pracowała w AK udając dziecko. Teksturowy tornisterek dziecięcy, długie warkoczyki, młoda buzia i wyglądała jak dziesięcio- czy dwunastoletnia dziewczynka kiedy miała już dwadzieścia parę.

W latach [19]70 był taki konkurs na wspomnienia ogłoszony przez Ministerstwo Kultury. Pani Basia napisała wtedy tekst, w którym opowiadała o czasach wojennych. O tym jak pomagała jeńcom trzymanym na Majdanku, jak leczyła ich końskim szczawiem, jak biegunka ludzi wykańczała. Nosiła jakieś leki, jedzenie. Ten tomik nazywał się „Czas przeszły niezamarnowany” Jej tekst załapał się do publikacji, ale jako jedna z iluś tam prac w takim tomie.

Data i miejsce nagrania	2014-04-15
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Monika Misiak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"